

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 02 stycznia 2018 r.

Sąd Rejonowy w Gorlicach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący – SSR Bogusław Gawlik

Protokolant: st.sekr.sądowy Elżbieta Kwiatkowska

w obecności -- Prokurator Prokuratury Rejonowej w Gorlicach Mateusz Mruk

po rozpoznaniu dnia 06. 12. 2016 r., 04. 04, 30. 05, 19. 12. 2017 r. na rozprawie

sprawy karnej oskarżonej

M. R. (1)

ur. (...) P. c. H. i E. zd. S.

zam. (...)-(...) G., (...),

oskarżonej o to, że:

I. w okresie od 12 kwietnia 2013 roku do 14 czerwca 2013 roku w G. woj. (...), działając w krótkich odstępach czasu z wykonaniem z góry powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadziła G. B. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 37226,50 złotych, w ten sposób, że wprowadziła pokrzywdzonego w błąd co do prowadzonej własnej działalności gospodarczej w ramach której zobowiązała się do organizacji serii koncertów zespołów muzycznych w klubie (...) oraz jednej imprezy plenerowej na stadionie miejskim OSiR w G. wyłudzając na ten cel od pokrzywdzonego pieniądze w formie zaliczek na poczet koncertów jak również i zapłat za wykonane usługi które to zgodnie z umową miała ponieść sama a to w dniach:

- 12-04-2013 roku wyłudziła pieniądze w łącznej kwocie 150,00 złotych na poczet koncertów zespołów muzycznych przesłane przelewem,

- 17-04-2013 roku wyłudziła pieniądze w łącznej kwocie 266,50 złotych na poczet koncertów zespołów muzycznych przesłane przekazem pocztowym,

- 07-05-2013 roku wyłudziła pieniądze w łącznej kwocie 721,00 złotych na poczet koncertów zespołów muzycznych przesłane przekazem pocztowym,

- 09-05-2013 roku wyłudziła pieniądze w łącznej kwocie 4054,00 złotych na poczet koncertów zespołów muzycznych przesłane przekazem pocztowym,

- 16-05-2013 roku wyłudziła pieniądze w łącznej kwocie 6579,00 złotych na poczet koncertów zespołów muzycznych przesłane przekazem pocztowym,

- 21-05-2013 roku wyłudziła pieniądze w łącznej kwocie 2539,00 złotych na poczet koncertów zespołów muzycznych przesłane przekazem pocztowym,

- 31-05-2013 roku wyłudziła pieniądze w łącznej kwocie 721,00 złotych na poczet koncertów zespołów muzycznych przesłane przekazem pocztowym,

- 04-06-2013 roku wyłudziła pieniądze w łącznej kwocie 6579,00 złotych na poczet koncertów zespołów muzycznych przesłane przekazem pocztowym,

- 07-06-2013 roku wyłudziła pieniądze w łącznej kwocie 4000,00 złotych na zapłacone za występ zespołu (...) za które to miała zapłacić z własnych środków pieniężnych,

- 07-06-2013 roku wyłudziła pieniądze w łącznej kwocie 6500,00 złotych zapłacone za występ zespołu (...) za który to miała zapłacić z własnych środków pieniężnych,

- 12-06-2013 roku wyłudziła pieniądze w łącznej kwocie 1024,00 złotych na poczet koncertów zespołów muzycznych przesłane przekazem pocztowym,

- 14-06-2013 roku wyłudziła pieniądze w łącznej kwocie 519,00 złotych na poczet koncertów zespołów muzycznych przesłane przekazem pocztowym,

- w okresie 12-04-2013 roku do 14-06-2013 roku wyłudziła pieniądze w łącznej kwocie 25,00 złotych na doładowanie telefonu,

tj. o przest. z art. 286 §1 kk w zw. z. art. 12 kk

II. w dniu 08-06-2013 roku w G. woj. (...) działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadziła L. H. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 1350,00 złotych, w ten sposób, że wynajęła osiem pokoi w restauracji (...) rezerwując je na noc z 7/8-06-2013 roku dla zespołu (...) wprowadzając pokrzywdzoną w błąd co do zamiaru uiszczenia zapłaty za nocleg wymienionego zespołu,

tj. o przest. z art. 286§1 kk

III. w dniu 13-06-2013 roku w miejscowości Ł. woj. (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadziła R. Ś. (1) do niekorzystnego rozporządzenia pieniędzmi w kwocie 1000,00 złotych stanowiącymi zaliczkę na poczet organizacji koncertu (...) w G. podczas imprezy pod nazwą (...) w ten sposób, że wprowadziła pokrzywdzoną w błąd co do zamiaru i możliwości organizacji powyższego koncertu,

tj. o przest. z art. 286 §1 kk

IV. w bliżej nieokreślonym dniu, przed dniem 26 grudnia 2012 roku w C. woj. (...), przywłaszczyła sobie powierzoną jej rzecz ruchomą od M. B. (1) w postaci pieniędzy w kwocie 2000,00 złotych w ten sposób, że z chwilą zakończenia współpracy z pokrzywdzonym nie zwróciła mu zaciągniętej u niego pożyczki,

tj. o przest. z art. 284 §2 kk

I. oskarżoną M. R. (1) uniewinnia od zarzucanych jej: w punkcie I aktu oskarżenia występku z art. 286 §1 kk w zw. z. art. 12 kk, w punkcie III aktu oskarżenia występku z art. 286 §1 kk oraz w punkcie IV aktu oskarżenia występku z art. 284 §2 kk a kosztami sądowymi w tej części na zasadzie art. 632 pkt 2 kpk obciąża Skarb Państwa,

II. oskarżoną M. R. (1) uznaje za winną popełnienia zarzucanego jej w punkcie II aktu oskarżenia występku z art. 286 §1 kk, z tym że przyjmuje datę czynu na 03 – 08. 06. 2013 r. oraz precyzuje, że wprowadzenie w błąd i doprowadzenie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem dotyczyło także opłaty za parking i należności za śniadanie, połączonych z wynajmem pokoi, i za to na mocy powołanego przepisu ustawy w zw. z art. 4 §1 kk wymierza jej karę miesięcy 7 (siedmiu) pozbawienia wolności, której wykonanie na mocy art. 69 §1 i 2 kk, 70 §1 pkt 1 kk warunkowo zawiesza na okres próby 3 (trzech) lat ,

III. na mocy art. 72 §2 kk zobowiązuje oskarżoną M. R. (1) do naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej L. H. kwoty 1 350 (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) złotych – w terminie sześciu miesięcy od prawomocności niniejszego wyroku,

IV. zasądza od Skarbu Państwa (kasa tutejszego sądu) na rzecz adw. S. R. kwotę 840 złotych i 23 % VAT w wysokości 193, 20 złotych tj. łącznie kwotę 1 033,20 zł (jeden tysiąc trzydzieści trzy 20/100) złotych tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonej przed sądem,

V. na zasadzie art. 624 §1 kpk zwalnia oskarżoną od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w części skazującej.

sygn. akt II K 60/14

## UZASADNIENIE

wyroku z dnia 02. 01. 2018 r.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny .

Oskarżona M. R. (1) (wcześniej Muskała) w drugiej połowie 2012 r. w bliżej niemożliwym do ustalenia czasie wykonywała rodzaj pracy dla pokrzywdzonego M. B. (1) w C., gdzie wyszukiwała klientów na reklamy w telebimie, który faktycznie należał do jego ojca. Był to rodzaj pracy „na czarno”. Z tytułu tejże pracy M. B. (1) przekazywał jej sukcesywnie pewne kwoty pieniężne niejako na poczet przyszłego wynagrodzenia za wykonywane przez nią prace. W ten sposób przekazał jej łącznie ok. 2 tys. złotych do grudnia 2012 r. Wyżej wymienieni nie ustalili w sposób precyzyjny zasad rodzaju wynagrodzenia i nie rozliczyli się faktycznie z prac wykonywanych przez oskarżoną, gdy ustalała ich współpraca.

Pokrzywdzony M. B. (1) nie pożyczał nigdy oskarżonej żadnych pieniędzy, które ta powinna mu zwrócić.

Dowody: w zasadzie wyjaśnienia oskarżonej M. R. (1) k. 221-223, 463-467; w zasadzie zeznania świadka M. B. (1) k. 200-201, 207-209, 498-499

W toku współpracy jak wyżej ci poszukiwali nowych źródeł dochodu i tymże miało być zorganizowanie koncertu wykonawców, którzy wówczas byli „na topie”. Z uwagi na fakt, iż oskarżona w pobliżu G. ma ciotkę skontaktowała się ona z pokrzywdzonym G. B. (1), który w G. prowadził klub (...), w którym ewentualnie można było taki koncert zorganizować. G. B. wyraził zainteresowanie aby taki koncert odbył się w jego klubie. Oskarżona ustaliła z M. B. (1), iż wykonawcą na koncercie będzie M. M. (2), gdzie G. B. (1) był zainteresowany jego występem w swoim klubie. Oskarżona M. R. (1) zajęła się całokształtem organizacji takiego koncertu i nawiązała kontakt z wykonawcą , który wystąpił w klubie pokrzywdzonego G. B. (1) w grudniu 2012 r. Występ odbywał się na takiej zasadzie, że M. B. (1) przekazywał pieniądze z uzyskanych tzw. wejściówek wykonawcy. G. B. (1) z tytuł tegoż występu nie uzyskał bezpośrednich korzyści a jego korzyść polegała na promocji jego lokalu oraz na sprzedaży wysokoprocentowych napojów alkoholowych klientom w czasie koncertu, gdyż posiadał on na to koncesję. Z występu M. M. w G. nie był niejako zadowolony M. B. ponieważ liczył na jakieś korzyści dla siebie. Również jego zdaniem zbyt mało osób przyszło na ten koncert. Z tego tytułu miał on niejako pretensje do oskarżonej, co było powodem zakończenia ich współpracy.

Dowody: wyjaśnienia oskarżonej M. R. (1) k. 221-223, 463-467; zeznania świadka M. B. (1) k. 200-201, 207-209, 498-499; zeznania świadka G. B. (1) k. 7-8, 89-91, 468-470

W okresie ok. marca 2013 r. oskarżona M. R. (1) skontaktowała się z pokrzywdzonym G. B. (1), informując go o zakończeniu współpracy z M. B. (1) i proponując zorganizowanie przez siebie w klubie pokrzywdzonego serii koncertów znanych zespołów i wykonawców, czym pokrzywdzony był zainteresowany. Oskarżona z tytułu posiadania rozlicznych kontaktów z zespołami, ich menadżerami itp. zobowiązała się zorganizować takie koncerty, przy czym wspólnie ustalała ona z pokrzywdzonym kto miałby w jego klubie wystąpić. Zasady współpracy między nimi nie zostały

do końca ustalone i nie były w żaden sposób sformalizowane. Generalnie miała ona odbywać się na tych zasadach, że oskarżona zajmie się w zasadzie całokształtem organizacji danego występu, łącznie z poczynieniem stosownych ustaleń z wykonawcami, czy też ich menadżerami i w ten sposób zorganizuje dane przedsięwzięcie. Pokrzywdzony miał udostępnić salę i z tytułu danego występu korzyścią dla niego miała być jedynie promocja jego klubu oraz dochody ze sprzedaży napojów alkoholowych dla klientów w czasie koncertu. Oskarżona miała pobierać dochody z całości tzw. wejściówek (biletów) i to miało być dla niej niejako wynagrodzenie. Ona też miała sfinansować całokształt związany z danym występem.

Pokrzywdzony G. B. (1) w toku współpracy z oskarżoną przekazywał jej różne kwoty pieniężne, przy czym zawsze były to pożyczki na zaspokojenie różnych bieżących potrzeb oskarżonej nie związane z ich współpracą i dotyczy to kwot do wysokości 1 tys. złotych jak niżej. Przekazywał jej także środki pieniężne w postaci również pożyczek na poczet organizacji danego koncertu, przy czym pokrzywdzony w większości nie kontrolował tego na jakie potrzeby i na co konkretnie w danym momencie określone środki miały być przeznaczone. Oskarżona wielokrotnie w okresie od 12. 04 do 14. 06. 2013 r. domagała się od pokrzywdzonego przekazywania takich środków. Pożyczki te oskarżona miała zwrócić pokrzywdzonemu z reguły po konkretnym koncercie, który doszedł by do skutku.

Nawiązując współpracę z oskarżoną pokrzywdzony nie wiedział początkowo, że ta nie posiada środków pieniężnych niezbędnych do wyłożenia na realizację danego przedsięwzięcia. Jednakże przekazując jej kolejne środki z łatwością się o tym dowiadywał.

I tak pokrzywdzony w okresie jak wyżej tj. od 12. 03 do 14. 06. 2013 r. przekazał łącznie kwotę 37 226,50 złotych, przy czym w kwocie tej znajdują się również opłaty za przekazy, czy też przelewy (przekazanie pierwszej kwoty 150 złotych odbyło się w postaci przelewu a pozostałe były to kwoty przekazane tzw. błyskawicznym przekazem pocztowym).

W dniu 12. 04. 2013 r. pokrzywdzony przekazał jej kwotę 150 złotych, w dniu 17. 04. 2013 r. kwotę 250 złotych (ponosząc koszty przekazu 16, 50 złotych), w dniu 07. 05. 2013 r. kwotę 720 złotych (ponosząc koszty przekazu 21 złotych), w dniu 09. 05. 2013 r. kwotę 4 000 złotych (ponosząc koszty przekazu 54 złote), w dniu 16. 05. 2013 r. kwotę 3 500 złotych (ponosząc koszty przekazu 49 złotych), w dniu 21. 05. 2013r. kwotę 6 500 złotych (ponosząc koszty przekazu 79 złotych), w dniu 23. 05. 2013 r. kwotę 2 500 złotych (ponosząc koszty przekazu 39 złotych), w dniu 31. 05. 2013 r. kwotę 700 złotych (ponosząc koszty przekazu 21 złotych), w dniu 04. 06. 2013 r. kwotę 6 500 złotych (ponosząc koszty przekazu 79 złotych), w dniu 12. 06. 2013 r. kwotę 1 000 złotych (ponosząc koszty przekazu 24 złote) i w dniu 14. 06. 2013 r. kwotę 500 złotych (ponosząc koszty przekazu 19 złotych).

W w/w kwocie ponad 37 000 złotych znajduje się również kwota dobrowolnego doładowania jej telefonu w wysokości 25 złotych w bliżej nieustalonym dniu okresu od 12. 04 do 14. 06. 2013 r. oraz kwota 6 500 złotych, którą pokrzywdzony uiszczył sam bezpośrednio menadżerce zespołu (...) bezpośrednio przed koncertem tegoż zespołu w klubie pokrzywdzonego 07. 06. 2013 r. a także kwota 4 000 złotych uiszczona również bezpośrednio przed koncertem przez pokrzywdzonego G. B. (1) za obsługę akustyczno-oświetleniową tegoż koncertu w tym dniu.

Oskarżona M. R. (1) podejmowała rozmowy z zespołami, czy też menadżerami zespołów, które miały występować w klubie (...), przy czym niekiedy było również tak, że podawała mu nieprawdę, że z kimś się skontaktowała, ustaliła datę koncertu itp.

Pokrzywdzony przekazując oskarżonej kwoty powyżej 1 000 złotych (poza kwotami 6 500 i 4 000 złotych za występ zespołu (...) i obsługę akustyczną tego zespołu 07. 06. 2013 r.) kwoty te przekazywał na poczet organizacji danego koncertu jako pożyczki, które miały być zwrócone po odbytych koncertach. Pokrzywdzony, mimo że widział, iż oskarżona nie podejmuje się faktycznie organizacji danego koncertu lub wprowadza go w błąd, że poczyniła jakieś konkretne ustalenia i innych (dotyczy to również niżej podanej organizacji pikniku na terenie G., który miał się odbyć w sierpniu 2013 r.), w tym, że zawarła umowę na konkretny termin - przekazywał jej kolejne kwoty. W klubie pokrzywdzonego odbyły się jedynie dwa występy z okresu współpracy z oskarżoną (poza wcześniejszym występem M. M. w grudniu 2012 r.) a to odbył się występ K. P. (1) 11. 05. 2013 r. oraz odbył się występ zespołu (...). 06. 2013 r. Oskarżona z

pieniędzy uzyskanych od pokrzywdzonego przekazała na poczet występu K. P. (1) kwotę 4 800 złotych lub 4 900 złotych (jako zaliczka).

Z kolei na podstawie umowy pisemnej zawartej z nią 02. 06. 2013 r. przekazała ona kilka dni przed koncertem kwotę 6 000 złotych zespołowi (...). Według treści tej umowy pisemnej pozostała część miała być przekazana przed koncertem. Pozostałe 6 500 złotych przekazał G. B. (1) menadżerce zespołu (...) tuż przed koncertem. Przekazał także 4 000 złotych za obsługę artystyczną innemu podmiotowi. To były również pożyczki dla oskarżonej, które miała mu zwrócić 10. 06. 2013 r.

Nie rozliczała się oskarżona z pokrzywdzonym także z pozostałych otrzymanych kwot pożyczek, które miały być zwrócone po konkretnym koncercie. Pokrzywdzony G. B. (1) jednakże nie rozliczył się także z oskarżoną, ponieważ zainkasował w całości wejściówki za występ zespołu (...) w wysokości 880 złotych oraz kwotę ok. 1 700 złotych za występ K. P. (1). Kwoty te powinien przekazać stosownie do ustaleń oskarżonej a objęcie ich w posiadanie wynikało z faktu, że to on, czy też z jego upoważnienia sprzedawano bilety a nie czyniła tego oskarżona, która była na tych koncertach. Pokrzywdzony zatrzymał sobie w/w kwoty, podnosząc że poniósł dodatkowe koszty związane z wyżywieniem zespołu (...) i ekipy K. P. (1), co faktycznie miało miejsce.

Dowody: częściowo wyjaśnienia oskarżonej M. R. (1) k. 221-223, 463-467; w zasadzie zeznania świadka G. B. (1) k. 7-8, 87-91 (i wykaz kwot uiszczonych oskarżonej k. 93), 468-470; potwierdzenia przelewów lub przekazów błyskawicznych k. 54-57, 94; umowa oskarżonej z zespołem (...) k. 15-17; ogólne zeznania świadka K. P. (1) k. 480; zeznania świadka J. N. k. 136 oraz złożone w trybie odezwy SR w O. (...)

Z tytułu współpracy oskarżonej z G. B. (1) tenże zobowiązał się zorganizować na stadionie OSiR w G. imprezę plenerową w sierpniu 2013 r., gdzie m. in. miało występować kilka znanych zespołów a organizacją współpracy z nimi miała zajmować się także oskarżona M. R. (1). Jednakże w tym zakresie zasady finansowania tego przedsięwzięcia były inne i to pokrzywdzony miał wykładać wszystkie środki niezbędne do organizacji imprezy, w tym występu zespołów. Pokrzywdzony miał zorganizować ochronę, uzyskać stosowne zezwolenia, oskarżona zaś miała zająć się również uzyskaniem sponsorów ze spółki (...), czy też Browarów w P. (kampania piwowarska) oraz zorganizować występy zespołów.

Pokrzywdzony G. B. (1) na poczet organizacji w/w pikniku plenerowego w G. zawarł umowę pisemną na występ na tymże pikniku zespołu (...). 08. 2013 r. Umowy tej nie podpisała oskarżona a została do niej niejako wpisana przez pokrzywdzonego jako współorganizatorka.

Nie ustalił pokrzywdzony G. B. (1) z oskarżoną zasad wzajemnych rozliczeń z tytułu organizacji pikniku i korzyści z tego tytułu dla oskarżonej.

Umowa z zespołem (...) została przez pokrzywdzonego G. B. (1) rozwiązana na zasadzie porozumienia ok. 2-3 tygodnie po jej zawarciu. Powodem takiego stanu rzeczy było brak realnych perspektyw na zrealizowanie takiego pikniku z uwagi na małą aktywność oskarżoną w pozyskiwaniu zespołów a przede wszystkim sponsoringu, gdzie oskarżona zapewniała pokrzywdzonego, że spore środki z tego tytułu mają być uzyskane.

Dowody: częściowo wyjaśnienia oskarżonej M. R. (1) k. 221-223, 463-467; zeznania świadka G. B. (1) k. 7-8, 87-91, 468-470; zeznania świadka R. Ś. (1) co do umowy z zespołem (...) k. 96-97, 158-159; umowa z zespołem (...) k. 98-99.

W związku z zawartą przez oskarżoną M. R. (1) umową z 02.06. 2013 r. na występ zespołu (...) w klubie (...) ta zobowiązała się również do zarezerwowania i opłacenia pokoi hotelowych wraz ze śniadaniem oraz opłacenie parkingu dla 12 osób z tegoż zespołu i obsługi. Początkowo zespół miał nocować w hotelu (...) w G. i miejsce tam dla tego zespołu zarezerwował pokrzywdzony G. B. (1). Jednakże standardy i ilość miejsca w tym hotelu nie odpowiadały zespołowi i oskarżona sama bez konsultacji z G. B. w dniu 03. 06. 2013 r. zarezerwowała pokoje ze śniadaniem i parkingiem dla w/w zespołu i obsługi w hotelu i restauracji (...), na noc z 7/8. 06. 2013 r. tj. po występie tegoż zespołu w klubie (...). Oskarżona uczyniła to w formie mail-owej, co potwierdziła w dniu następnym. Właścicielem hotelu jest L. H. a jego

obsługą zajmowała się faktycznie jej córka K. Z., która korespondowała mail-owo i telefonicznie z oskarżoną a która nie informowała ją w żaden sposób, że rzekomo ktoś inny miałby faktycznie regulować należność za w/w wynajem pokoi ze śniadaniem i parkingiem. Po skorzystaniu faktycznie z w/w usługi przez zespół i obsługę należność w łącznej kwocie 1 350 złotych nie została uregulowana przez oskarżoną, która 10. 06. 2013 r. mail-owo prosiła o przesłanie jej numeru konta aby mogła uregulować płatność. Później oskarżona podawała wykonawcy usługi, że rzekomo należność ma uiścić zespół (...), czy też odsyłała w tym zakresie do menadżerki J. N..

Do czasu przesłuchania należność nie została przez oskarżoną uregulowana.

Oskarżona rezerwując pokoje wprowadziła pokrzywdzoną w błąd co do zamiaru uiszczenia zapłaty.

Dowody: częściowo wyjaśnienia oskarżonej M. R. (1) k. 221-223, 463-467; zeznania świadka G. B. (1) k. 7-8, 87-91, 468-470; potwierdzenia przelewów lub przekazów błyskawicznych k. 54-57, 94; zeznania świadka J. N. k. 136 oraz złożone w trybie odezwy SR w O. (...) zeznania świadka K. Z. k. 191-192, 467; korespondencja mail-owa z oskarżoną k. 194-198; umowa oskarżonej z zespołem (...) k. 15-17.

Z tytułu zawarcia przez pokrzywdzonego G. B. (1) umowy z 12. 06. 2013 r. na występ zespołu (...) na pikniku dobroczynnym w (...). 08. 2013 r. oskarżona M. R. (1) jako rodzaj pośrednika miała otrzymać z tego tytułu od wykonawcy prowizję w kwocie 3 450 zł. Były to ustalenia ustne, gdyż sama pisemna umowa opiewała na kwotę 18 450 złotych i o tym nie mówiła. Na drugi dzień po zawarciu umowy tj. 13. 06. 2013 r. oskarżona M. R. (1) zatelefonowała do impresario zespołu świadka R. Ś. (1) (zawierającej w imieniu zespołu umowę) aby ta przekazała jej kwotę 1 000 złotych na konto przyszłej prowizji, co ta uczyniła, przesyłając jej taką kwotę przekazem pieniężnym w tym samym dniu.

Do tego czasu zespół (...) nie otrzymał od pokrzywdzonego G. B. (1) żadnej zaliczki na poczet przyszłego koncertu. Oskarżona nie wprowadziła pokrzywdzoną R. Ś. (1) w błąd co do organizacji powyższego koncertu, gdyż to nie ona zawierała umowę a umowę tę rozwiązał później G. B. (1) za porozumieniem stron.

Dowody: częściowo wyjaśnienia oskarżonej M. R. (1) k. 221-223, 463-467; częściowo zeznania świadka R. Ś. (1) k. 96-97, 158-159 oraz złożone w trybie odezwy w SR G. (...)

W akcie oskarżonej zarzucono oskarżonej M. R. (1) to, że:

I. w okresie od 12 kwietnia 2013 roku do 14 czerwca 2013 roku w G. woj. (...), działając w krótkich odstępach czasu z wykonaniem z góry powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadziła G. B. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 37226,50 złotych, w ten sposób, że wprowadziła pokrzywdzonego w błąd co do prowadzonej własnej działalności gospodarczej w ramach której zobowiązała się do organizacji serii koncertów zespołów muzycznych w klubie (...) oraz jednej imprezy plenerowej na stadionie miejskim OSiR w G. wyłudzając na ten cel od pokrzywdzonego pieniądze w formie zaliczek na poczet koncertów jak również i zapłat za wykonane usługi które to zgodnie z umową miała ponieść sama a to w dniach:

- 12-04-2013 roku wyłudziła pieniądze w łącznej kwocie 150,00 złotych na poczet koncertów zespołów muzycznych przesłane przelewem,

- 17-04-2013 roku wyłudziła pieniądze w łącznej kwocie 266,50 złotych na poczet koncertów zespołów muzycznych przesłane przekazem pocztowym,

- 07-05-2013 roku wyłudziła pieniądze w łącznej kwocie 721,00 złotych na poczet koncertów zespołów muzycznych przesłane przekazem pocztowym,

- 09-05-2013 roku wyłudziła pieniądze w łącznej kwocie 4054,00 złotych na poczet koncertów zespołów muzycznych przesłane przekazem pocztowym,

- 16-05-2013 roku wyłudziła pieniądze w łącznej kwocie 6579,00 złotych na poczet koncertów zespołów muzycznych przesłane przekazem pocztowym,
- 21-05-2013 roku wyłudziła pieniądze w łącznej kwocie 2539,00 złotych na poczet koncertów zespołów muzycznych przesłane przekazem pocztowym,
- 31-05-2013 roku wyłudziła pieniądze w łącznej kwocie 721,00 złotych na poczet koncertów zespołów muzycznych przesłane przekazem pocztowym,
- 04-06-2013 roku wyłudziła pieniądze w łącznej kwocie 6579,00 złotych na poczet koncertów zespołów muzycznych przesłane przekazem pocztowym,
- 07-06-2013 roku wyłudziła pieniądze w łącznej kwocie 4000,00 złotych na zapłacone za występ zespołu (...) za które to miała zapłacić z własnych środków pieniężnych,
- 07-06-2013 roku wyłudziła pieniądze w łącznej kwocie 6500,00 złotych zapłacone za występ zespołu (...) za który to miała zapłacić z własnych środków pieniężnych,
- 12-06-2013 roku wyłudziła pieniądze w łącznej kwocie 1024,00 złotych na poczet koncertów zespołów muzycznych przesłane przekazem pocztowym,
- 14-06-2013 roku wyłudziła pieniądze w łącznej kwocie 519,00 złotych na poczet koncertów zespołów muzycznych przesłane przekazem pocztowym,
- w okresie 12-04-2013 roku do 14-06-2013 roku wyłudziła pieniądze w łącznej kwocie 25,00 złotych na doładowanie telefonu tj. przestępstwo z art. 286 §1 kk w zw. z. art. 12 kk

II. w dniu 08-06-2013 roku w G. woj. (...) działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadziła L. H. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 1350,00 złotych, w ten sposób, że wynajęła osiem pokoi w restauracji (...) rezerwując je na noc z 7/8-06-2013 roku dla zespołu (...) wprowadzając pokrzywdzoną w błąd co do zamiaru uiszczenia zapłaty za nocleg wymienionego zespołu tj. przestępstwo z art. 286 §1 kk,

III. w dniu 13-06-2013 roku w miejscowości Ł. woj. (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadziła R. Ś. (1) do niekorzystnego rozporządzenia pieniędzmi w kwocie 1000,00 złotych stanowiącymi zaliczkę na poczet organizacji koncertu (...) w G. podczas imprezy pod nazwą (...) w ten sposób, że wprowadziła pokrzywdzoną w błąd co do zamiaru i możliwości organizacji powyższego koncertu tj. przestępstwo z art. 286 §1 kk,

IV. w bliżej nieokreślonym dniu, przed dniem 26 grudnia 2012 roku w C. woj. (...), przywłaszczyła sobie powierzoną jej rzecz ruchomą od M. B. (1) w postaci pieniędzy w kwocie 2000,00 złotych w ten sposób, że z chwilą zakończenia współpracy z pokrzywdzonym nie zwróciła mu zaciągniętej u niego pożyczki tj. przestępstwo z art. 284 §2 kk

Oskarżona M. R. (1) słuchana w postępowaniu przygotowawczym nie przyznała się do popełnienia zarzucanych jej czynów i nie składała wyjaśnień. Przed sądem złożyła natomiast dość obszerne wyjaśnienia, nadal nie przyznając się do zarzucanych jej wszystkich czterech czynów jednostkowych. Opisała oskarżona zasady swojej współpracy z M. B. (1), w tym w szczególności wyjaśniła, że pracowała u niego „na czarno” i zajmowała się wyszukiwaniem reklamodawców na jego telebim. Następnie zorganizowała występ M. w G. w klubie pokrzywdzonego G. B., gdzie wynagrodzenie M. płacił M. B., który był niezadowolony z frekwencji i miał do niej o to pretensje. Z tego tytułu obniżył jej wynagrodzenie, co było powodem zerwanej współpracy. Nigdy nie pożyczowała od niego żadnych pieniędzy a jeśli ten tak twierdzi - to powinien przedstawić umowę na piśmie.

Odnosnie współpracy z G. B. (1) w późniejszym okresie – wyjaśniła częściowo jak w ustalonym stanie faktycznym tj., że знаła różnych impresariów, zespoły i miała niejako wyszukiwać zespoły, które są na „topie”, negocjować z nimi stawki a biletami za występy mieli dzielić się po połowie z G. B.. Tenże miał finansować całokształt działalności związanej

z koncertami a ona sama nie miała za nic płacić. Nie była bowiem organizatorka ani współorganizatorką koncertów a jedynie rodzajem pośrednika. Przyznała oskarżona, że otrzymała od pokrzywdzonego pieniądze łącznie chyba z 25 000 złotych, które przekazała zespołom. Stwierdziła, że nie przekazała żadnych pieniędzy od pokrzywdzonego na poczet innych koncertów niż te, które się odbyły, dodając jednakże później, że mogła wysłać jakieś pieniądze na poczet koncertu, który się odbył ale tego nie pamięta. W klubie pokrzywdzonego odbył się koncert V. (...) oraz 2 koncerty K. P. (1). Przed koncertem zespołu (...) przekazała J. N. jakąś kwotę na poczet zaliczki, otrzymaną od pokrzywdzonego. Przekazała także kwotę 4 800 lub 4 900 złote jako zaliczkę na poczet koncertu K. P. (1). Wyjaśniła, że G. B. (1) w dniu koncertu przekazał J. N. pieniądze tuż przed koncertem a także dodatkowo opłacił za obsługę akustyczną dla innego podmiotu. Ona nie miała płacić tych należności, bo sam pokrzywdzony już wcześniej zgromadził te pieniądze, wiedząc że on będzie to regulował. Nie powinna również uiszczyć należności za wynajem pokoi dla zespołu (...), mimo że umowa była przez nią zawarta. Co innego bowiem wynikało z ustaleń między nią a pokrzywdzonym G. B.. Żadne pieniądze przekazane od pokrzywdzonego nie były pożyczkami dla niej. Nie potrafiła podać które kwoty objęte zarzutem były jej przekazywane przez pokrzywdzonego na organizację konkretnego koncertu, przy czym 2 – krotnie miało to być jej wynagrodzenie z większych kwot objętych zarzutem. Nie pamięta czy prowadziła jakieś rozmowy z zespołem (...). Przekazywała również jakieś pieniądze na poczet drugiego występu K. P. a podczas występu tegoż mówiła coś o M. P., którego pojawienie byłoby promocją klubu. Zawierała umowy na podstawie wymiany mail-i ale nie potrafi tego wykazać, jak również wykazać przekazania pieniędzy konkretnym zespołom a to z uwagi na pożar domu (i dowodów nadania). Stwierdziła, że prowadziła rozmowy odnośnie występu E. z menadżerem tego zespołu, gdzie terminy były przesuwane ale ta umowa nie doszła do skutku, bo pokrzywdzony nie przekazał pieniędzy. Wszystkie rachunki za występy były wystawiane na G. B. (1) a nie na nią. Przyznała także, iż obiecała pokrzywdzonemu zwrot pieniędzy ale tylko dlatego, że się bała i dlatego również początkowo przed sądem obiecała na piśmie ten zwrot. Przyznała, że wysłała faktycznie mail- odnośnie wynajmu pokoi w (...), aby podano jej konto do uregulowania zapłaty. Odnośnie R. Ś. (1) to potwierdziła, że otrzymała od niej kwotę 1 000 zł po zawarciu umowy przez pokrzywdzonego z zespołem ale kwota jej przekazana była prowizją za organizację koncertu w G. i nie miała nic wspólnego z występem w G.. Umowę w tym zakresie rozwiązał pokrzywdzony, nie z jej winy. Twierdziła, że rozmawiała z wieloma osobami odnośnie sponsoringu pikniku ale żadnych umów nie miała podpisanych.

W okresie dotyczącym zarzutu nie miała zarejestrowanej działalności gospodarczej ale wcześniej zajmowała się organizacją koncertów.

Wyjaśnieniom oskarżonej dano wiarę częściowo o ile wyjaśnienia te nie odbiegają od poczynionych ustaleń a w szczególności od zasadniczej treści zeznań pokrzywdzonego G. B. (1).

Aby omówić treść wyjaśnień oskarżonej i ustosunkować się do nich pod kątem możliwości realizacji znamion należy na wstępie podnieść pewne ogólne okoliczności, które są tego rodzaju, że rzutują na ogólną wiarygodność oskarżonej i przez ten pryzmat należy je oceniać. Należy stwierdzić, że wyjaśnienia oskarżonej częściowo są niewiarygodne w zakresie w szczególności sposobu rozliczenia się z pokrzywdzonym z przekazanych mu kwot oraz tego na jakich zasadach miała odbywać się współpraca między nią a G. B. (1). Nie jest to jednakże wystarczająca podstawa do przyjęcia, że oskarżona swoim zachowaniem zrealizowała znamiona zarzucanych jej czynów (poza czynem z punktu II aktu oskarżenia).

Nie ulega wątpliwości, że oskarżona w pewien sposób wykorzystwała G. B. (1) i w pewnym sensie go oszukała ale jedynie w rozumieniu potocznym i cywilistycznym. Brak natomiast wystarczających podstaw aby wprowadziła go w błąd i przez to doprowadziła do niekorzystnego rozporządzenia jego mieniem. Główny zarzut oskarżonej dotyczy kwestii wprowadzenia w błąd, co do prowadzenia działalności gospodarczej. Oskarżona w tym czasie nie miała faktycznie zarejestrowanej działalności gospodarczej a miała taką działalność zarejestrowaną wcześniej w zakresie działalności agencji reklamowych i pośrednictwa w zakresie sprzedaży czasu i miejsca na cele reklamowe w radiu i telewizji (k. 59-60). Nie może to jednak przesądzać o tym, że przez to miał być pokrzywdzony G. B. wprowadzony w błąd. Przecież bezsporne jest, że to oskarżona zorganizowała koncert M. w grudniu 2012 r. w klubie pokrzywdzonego Z. (...) w G. i koncert ten odbył się. Pokrzywdzony G. B. w tym zakresie nie miał do niej żadnych zastrzeżeń. Również materiał sprawy wskazuje, że oskarżona miała rozliczne kontakty z różnymi zespołami, ich menadżerami itp. i w tym



sensie mogła zorganizować, posiadając stosowne informacje i wiedzę, określony koncert. Problemem jednak było to, kto miał finansować całe przedsięwzięcie i tutaj niestety leży problem, z którego wynikły nierozliczone należności oskarżonej z G. B. (1). Rzecz w tym jaki charakter miała umowa wiążąca go z oskarżoną i w związku z tym co z niej wynika lub ma wynikać. Wszystko wskazuje na to, że między oskarżoną a pokrzywdzonym G. B. w zakresie szeroko rozumianej współpracy została zawarta małoprecyzyjna umowa o charakterze mieszanym i nie nazwanym cywilistycznie. Przez czynności faktyczne pokrzywdzony przekazywał oskarżonej określone środki pieniężne m. in. na potrzeby przyszłych koncertów. Było to nic innego jak umowa wielu kolejnych pożyczek, które powinny podlegać zwrotowi na ogólnych zasadach cywilistycznych. Pokrzywdzony natomiast udostępniał lokal, który w ten sposób promował i czerpał jedynie pośrednio korzyści (lub miał czerpać) ze sprzedaży alkoholu wysokoprocentowego klientom w czasie koncertu. Organizatorem wszystkich koncertów była oskarżona, mimo że to twierdzi zupełnie co innego. Rola pokrzywdzonego była ograniczona jak wyżej, choć podejmował on w toku realizacji pewne czynności o charakterze niejako pomocniczym, poprzez chociażby sprzedaż biletów. Nieco odmiennie wyglądała sytuacja odnośnie organizacji pikniku, o czym będzie jeszcze mowa. W ogólności to należy wskazać na istotną kwestię w sprawie, że ogólnie zasady współpracy G. B. z oskarżoną były dość chaotyczne, co przyznaje de facto oskarżona i sam pokrzywdzony. G. B. nie kontrolował jakie kwoty i na poczet jakich koncertów przekazuje oskarżonej tytułem pożyczek itp.

W sprawie istotne znaczenie ma to, czy w tym przypadku można mówić o wprowadzeniu pokrzywdzonego w błąd, bo do tego sprowadza się kwestia zasadniczych rozważań tj. czy można mówić w szczególności, czy pokrzywdzony został wprowadzony w błąd, w sytuacji gdy udzielał kolejnych pożyczek w dość specyficznym kontekście tzn. wiedział, że oskarżona jest dla niego osobą niewiarygodną w zakresie wcześniejszych ustaleń co do zorganizowania danego koncertu jak i zwrotu kolejnej pożyczki (przyjmując, że można dopuścić się oszustwa przy umowie pożyczki, co niekiedy może być dyskusyjne). Pokrzywdzony przedstawił zasady współpracy z oskarżoną w dość zasadniczo odmienny sposób, niż ona generalnie niewiarygodnie podaje ale podniósł równocześnie tego typu okoliczności (zwłaszcza na rozprawie), które wskazują generalnie na wiarygodność jego wersji, co do przyjętych ustaleń odnośnie charakteru łączącego go stosunku prawnego z oskarżoną a jednocześnie wskazujących na niewyciągnięcie właściwych wniosków z pożyczek, które jej przekazywał. Zeznał pokrzywdzony na rozprawie, że pożyczki do kwoty 1 000 zł a być może obejmujące tę kwotę, nie miały zupełnie nic wspólnego z organizacją koncertów i były to pożyczki na różne potrzeby życiowe oskarżonej, które miały być zwrócone przy najbliższym koncercie. Wskazał pokrzywdzony, że nie zeznając o tym wcześniej - była to jego omyłka. Jednocześnie po odczytaniu mu wcześniejszych zeznań nie potrafił pokrzywdzony jednoznacznie się do tego ustosunkować tj. czy były też pożyczki nie związane niejako z ich wspólnym przedsięwzięciem. Analizując jednak treść pierwszych zeznań pokrzywdzonego z postępowania przygotowawczego - wynika z nich, że faktycznie tak było. Trudno bowiem przyjąć, że pożyczka w kwocie 150 złotych miała być pożyczką na potrzeby np. zaliczki dla zespołu, bo przecież to zbyt mała kwota. Użycie określenia „pożyczka” na poczet koncertu jest zbyt ogólnikowe żeby wyciągnąć z tego inne wnioski, bo pożyczką taką w szerokim rozumieniu jest również pożyczka na potrzeby życiowe oskarżonej aby ta mogła zorganizować koncert, czy też gdzieś pojechać aby coś uzgodnić. Później pokrzywdzony zeznając np. o koncercie K., zeznaje on ogólnie o pożyczce 700 złotych, która miała być oddana w dniu koncertu 11. 05. 2013 r. a przecież nie została oddana, bo koncert taki się nie odbył (k. 7). Nie zeznawał wówczas też pokrzywdzony, że była to pożyczka bezpośrednio na potrzeby tego koncertu. Pokrzywdzony w związku z tym (generalnie oceniając kwestię pożyczek) powinien wyciągnąć właściwe wnioski z ogólnej niewiarygodności oskarżonej, czy też mówiąc ogólniej ze współpracy z nią, która była mało efektywna. Jeżeli pokrzywdzony takich wniosków nie wyciągnął a udostępniał kolejne pożyczki - to trudno mówić obiektywnie, że został wprowadzony w błąd, co do organizacji koncertów itp. Przekazując kolejne kwoty działał tylko i wyłącznie na własne ryzyko i w ocenie sądu trudno w tym zakresie mówić o wprowadzeniu go w błąd i to niezależnie od tego, że jak podano na wstępie, oskarżona go w pewnym stopniu wykorzystwała w rozumieniu potocznym. Niestety ponieważ pokrzywdzony sam jest temu winien, gdyż nie ustalił on jasnych zasad współpracy z oskarżoną. Wszystko odbywało się na zasadzie „że jakoś to będzie” i że koncerty się odbędą, choć realne perspektywy w tym zakresie były niewielkie, w tym niewielkie były szanse na zwrot pokrzywdzonemu pożyczek, które miały być zwrócone przy konkretnym koncercie, który miał się odbyć. W tym zakresie „wchodzimy” niejako również na pewne okoliczności, z czego oskarżona miała zwrócić pokrzywdzonemu pożyczki, skoro pokrzywdzony sam właściwie przywłaszczył pieniądze, które się jej należały z tzw. wejściówek.

Właśnie m. in. zeznania tej treści dość zasadniczo zmieniają pogląd na sprawę a jednocześnie nie ma podstaw do twierdzenia, że są one niewiarygodne, tym bardziej, że zostały złożone w obecności profesjonalnego pełnomocnika. M. in. ten fakt świadczy o tym, że to oskarżona miała finansować poszczególne koncerty a dopiero w toku współpracy z pokrzywdzonym okazało się, że nie dysponuje ona środkami, które z góry trzeba było wyłożyć na poczet zaliczek dla zespołów itp. – jak twierdzi pokrzywdzony. M. in. to wskazuje na niewiarygodność oskarżonej. To, że mówi ona, iż nie otrzymała ona w ogóle żadnych pożyczek od G. B. - jest niewiarygodne. W ocenie sądu w ten sposób stara się ona wykazać, że nie znajdowała się w trudnej sytuacji finansowej, co przecież ma znaczenie przy ustalaniu zamiaru w oszustwie. Nie tyle jednak ta kwestia ma tutaj znaczenie, ponieważ jak wskazano wcześniej, nie można wprowadzić pokrzywdzonego w błąd, jeżeli obiektywnie posiada on informacje, które wskazują na niewiarygodność kontrahenta a mimo tego przekazuje mu pieniądze. Już przekazanie pewnych kwot na tzw. potrzeby życiowe oskarżonej wskazuje na jej złą sytuację finansową, z której pokrzywdzony nie wyprowadził żadnych wniosków, podobnie jak ze zwodzeniem go przez oskarżoną co do organizacji już konkretnego koncertu itp. Ponadto nie sposób w większości przyporządkować poszczególnych kwot do określonych koncertów, które się odbyły lub miały odbyć, ponieważ wielce chaotyczne wiadomości w tym zakresie wynikają zarówno z wyjaśnień oskarżonej, jak i zeznań G. B..

Odnosnie kwot przekazanych przez pokrzywdzonego G. B. 07. 06. 2013 r. tj. kwoty 6 500 złotych dla zespołu (...) i 4 000 złotych dla obsługi artystycznej tego zespołu przez inny podmiot – to bezsporne jest, że w tym zakresie umowę podpisywała oskarżona i nie wymaga większego dowodzenia, że ona powinna te pieniądze wyłożyć. Zapłacił je jednak pokrzywdzony i również to stanowiło rodzaj pożyczek dla oskarżonej. Wyjaśniła oskarżona, że pokrzywdzony kilka dni przed koncertem wiedział, że nie posiada ona takich środków i je pozyskał od szwagra, co miało wskazywać, że to on jest jednak organizatorem koncertu. Zeznał wiarygodnie pokrzywdzony, że wiedział kilka dni wcześniej, że oskarżona nie posiada takich środków a miała w niedługim czasie dostać kredyt i dlatego te pieniądze za nią wyłożył (nie chciał także aby koncert się nie odbył i klub stracił renomę). Brak również podstaw w tym zakresie do przyjęcia, że zostały one wyłudzone poprzez nieprawdziwe zapewnienie co do otrzymania kredytu, gdyż już wcześniej pokrzywdzony powinien wyprowadzić określone wnioski co do niewiarygodności oskarżonej. Ta miała mu zwrócić te pieniądze w najbliższy poniedziałek a mimo nieuczynienia tego pokrzywdzony przekazuje jej później 2 – krotnie w czerwcu 1 tys. złotych i 500 złotych, działając w tym zakresie nadal na własne ryzyko. Nie można mówić o wyłudzeniu kwoty 25 złotych na doładowanie telefonu, ponieważ pokrzywdzony nigdy nie mówił, że taka kwota została wyłudzona a jedynie ogólnie włączył ją niejako do sumy kwot, które przekazał oskarżonej.

W zakresie kwot przekazanych pokrzywdzonemu G. B. oskarżyciel przyjął błędne dane w opinii czynu, gdyż kwoty jednostkowe nie dają kwoty 37 226, 50 złotych. Ustalono, że 16. 05. 2013 r. przekazana została inna kwota a kwota podana jako przekazana w tej dacie przekazana była 21. 05. 2013 r. zaś ta z 21. 05 – 23. 05. 2013 r.

Reasumując, w tym zakresie w ocenie sądu kwoty przekazane przez G. B. oskarżonej stanowią kwoty pożyczek podlegających zwrotowi na zasadach art. 720 kc i następne, z możliwością dokonania potrąceń kwot, które pokrzywdzony z kolei nie przekazał oskarżonej za tzw. wejściówki. To, że były to jednak pożyczki wskazuje również zachowanie oskarżonej z rozprawy, która jednak chciała zwrócić początkowo te kwoty. Również w toku rozprawy strony czyniły takie ustalenia (k. 470). Co do tego jak kwota powinna być faktycznie zwrócona – to też do końca nie jest to jednak precyzyjnie możliwe do ustalenia, ponieważ pokrzywdzony też jest niekonsekwentny w tym zakresie. Ten np. w toku późniejszych nagrań rozmów jego z oskarżoną a które były przedmiotem w szczególności spisania przez biegłego z zakresu fonoskopii G. Ś. (którą to opinię podzielono jako rzetelną i fachową) domaga się od oskarżonej jedynie kwoty 24 500 złotych k. 61 opinii (oskarżona, wiedząc że może być nagrywana mówi o zwrocie jej pieniędzy za wejściówki i o tym, że na nich „nie zarobiła”, co potwierdza wersję pokrzywdzonego odnośnie sposobu „rozliczania się” i pośrednio przez to braku ustaleń, że G. B. miał płacić „za wszystko” oraz, że nie było żadnych pożyczek). Nie był w stanie pokrzywdzony na rozprawie ustosunkować się dlaczego tylko takiej kwoty się wówczas domagał. Wskazuje to również na wspomnianą wyżej chaotyczność wzajemnych relacji, kontroli przekazanych pieniędzy itp. Na drodze cywilnej pokrzywdzony mógł domagać się zwrotu określonych kwot a oskarżona wówczas powinna dowieść z jakich kwot się rozliczyła i z kim itp.

Odnośnie organizacji pikniku, gdyż tego dotyczy również część zarzutu głównego - to w tym zakresie istniały odrębne uregulowania i to pokrzywdzony w całości sam miał finansować to przedsięwzięcie. Jeżeli jakieś środki zostały w tym zakresie przekazane za pośrednictwem oskarżonej (w szczególności 10 000 złotych na występ zespołu (...)) - to również w tym zakresie należy przyjąć brak zamiaru oszustwa z uwagi na wspomnianą wyżej kwestię niewyciągnięcia należytych wniosków z wcześniej przekazanych pieniędzy i braku ogólnej wiarygodności oskarżonej we wzajemnych relacjach. Ponadto w tym zakresie i w tej części oskarżona nie organizowała tej imprezy plenerowej (jak twierdzi oskarżyciel) a było to wspólnie przedsięwzięcie obu tych osób, gdzie również nie ustalone było do końca kto się miał czym zajmować itp. W tej części bardziej było to zbliżone do rodzaju spółki cywilnej do konkretnego przedsięwzięcia i tym samym cywilistycznego rozliczenia w tym zakresie.

Sąd generalnie dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonego G. B. (1), które po części znajdują potwierdzenie w wyjaśnieniach samej oskarżonej i zgromadzonych dokumentach. Odnośnie poszczególnych fragmentów tych zeznań omówiono je wyżej przy konkretnym zagadnieniu .

Co się tyczy podawania przez oskarżoną nieprawdziwych faktów pokrzywdzonemu co do zorganizowania określonego koncertu, czy też zapewnieniu, że na koncercie K. P. (1) będzie jego brat M. P. i innych podobnego rodzaju – to w tym zakresie pewne stwierdzenia oskarżonej mogły być nadinterpretacją faktów, gdyż jak wynika z okoliczności tak się ona zachowywała (dotyczy to również kwestii późniejszego naprawienia szkody) – to jak wskazano wcześniej nie jest to jednakże wystarczający powód do przyjęcia zamiaru oszukańczego, który przecież należy ustalić w samym momencie zawarcia umowy, czy też konkretnego przedsięwzięcia i zamiaru tego przecież nie można domniemywać. Nie można też wprowadzić kogoś błąd, kto gdyby właściwie myślał i wyciągał odpowiednie wnioski - nie dokonałby niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka K. P. (1) słuchanego przed sądem. Świadek nie był w stanie powiedzieć, czy był jego koncert w G., ile razy tu ewentualnie występował, kto regulował należność itp. a zatem jego zeznania niewiele wniosły do sprawy. Podał on, że odbywał ok. 150 koncertów rocznie a zatem trudno się dziwić, iż nie mógł on udzielić odpowiedzi na istotne pytania. Jednocześnie w tym fragmencie sąd nie dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonej, że był więcej niż jeden koncert K. P. w G., skoro pokrzywdzony mówi tylko o jednym koncercie. Nie potrafił on jednoznacznie wskazać, czy przekazywał on jakieś pieniądze oskarżonej na poczet tego koncertu a jednocześnie nie wykluczył, że przekazał tyle, ile podawała oskarżona.

Co się tyczy czynu z punktu II aktu oskarżenia – to w tym zakresie kompletnie niewiarygodne są wyjaśnienia oskarżonej, jakoby to G. B. (1) mimo jednoznacznej treści umowy pisemnej miał regulować należności za wynajem pokoi w (...) w G.. Jak wynika z samych wyjaśnień oskarżonej – to ona dokonała rezerwacji i nie informowała K. Z., działającej w imieniu pokrzywdzonej L. H., że ktoś inny ma regulować należność. Ponadto w mail-u sama oskarżona prosi o podanie numeru zapłaty za usługę.

W związku z tym w tej części oskarżona doprowadziła do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na kwotę 1 350 zł, przy czym sąd sprecyzował datę czynu na od 3 do 8. 06. 2013 r. albowiem rezerwacja została dokonana 3. 06. 2013 r. a nocleg miał miejsce z 7/8. 06. 2013 r. Jednocześnie doprecyzowano, że niekorzystne rozporządzenie mieniem dotyczyło nie tylko wynajmu pokoi ale również należności za śniadanie i opłaty za parking, co zresztą wynika z treści samej umowy. Tym samym w tym zakresie oskarżona w ocenie sądu zrealizowała znamiona oszustwa z art. 286 §1 kk. Jej późniejsza postawa po zawarciu umowy a także brak środków finansowych, o czym wiemy z głównego zarzutu wskazuje też na zamiar oszukańczy. Odnośnie tego czynu wiarygodne są zeznania K. Z., znajdujące potwierdzenie w wyjaśnieniach oskarżonej i dowodach z dokumentów .

Sąd w całości dał wiarę zeznaniom świadka J. N. – impresario zespołu (...), która zeznawała na okoliczności związane z zawarciem umowy z oskarżoną a następnie w postępowaniu przygotowawczym potwierdziła, że zespół otrzymał zaliczkę przed koncertem od oskarżonej, zaś resztę kwoty od G. B. przed koncertem. Zeznawała ona również w szczególności, kto powinien regulować należność za wynajem pokoi. Nie pamiętała świadek szczegółów będąc słuchana w drodze odezwy SR w Oławie, jednakże podtrzymała ona wcześniejsze zeznania.

Odnośnie czynu z punktu III aktu oskarżenia na szkodę R. Ś. (1) - to w ocenie sądu brak podstaw do przyjmowania zamiaru oszukańczego, który oskarżyciel dopatruje we wprowadzeniu pokrzywdzonej w błąd, co do zamiaru i możliwości organizacji koncertu zespołu (...) w G.. Przecież w tym zakresie umowę podpisał G. B. (1) a oskarżona była jedynie osobą, która mu miała pomagać w organizacji pikniku w G., gdzie jak wskazano wcześniej oboje nie ustalili nadto precyzyjnych zasad, kto się ma czym zajmować. W dniu domagania się przekazania kwoty 1 000 złotych przez oskarżoną była zawarta umowa pisemna i pokrzywdzona w oparciu o umowę ustną miała otrzymać (po koncercie) prowizję za pośrednictwo. Kwota 1 000 złotych, której dotyczy zarzut stanowiła część tej kwoty. W momencie poproszenia R. Ś. o przekazanie tej kwoty - nie było żadnych podstaw do przyjęcia, że koncert się nie odbędzie, bo przecież umowa była zawarta dzień wcześniej z G. B. . Oczywiście na skutek rozwiązania umowy odpadła podstawa do otrzymania przez oskarżoną prowizji ale przecież nastąpiło to dopiero później. Zatem brak podstaw do przyjęcia, że kwota ta została wyłudzona przez oskarżoną. Ta twierdziła, że kwotę taką otrzymała ale była to prowizja za pośrednictwo w organizacji innego pikniku w (...). 05. 2013 r. R. Ś. słuchana w 2013 r. 2-krotnie podawała jednoznacznie, że nie czuje się w ogóle osobą pokrzywdzoną i nie domaga się zwrotu tych pieniędzy od oskarżonej. Jednocześnie zeznała świadek, że nie pamięta, iż dała oskarżonej prowizję za pośrednictwo w organizacji koncertu w G.. Dla sądu niewiarygodne są zeznania świadka złożone po 4 latach w SR w G. (...), gdzie świadek ta rzekomo przypomniała sobie, że oskarżona otrzymała prowizję od niej od razu w G. w tym samym dniu a nie pamiętała tego 4 lata wcześniej, tuż po tamtym koncercie. W związku z tym sąd nie dał wiary zeznaniom tego świadka na okoliczność dotyczącą w/w kwestii. Nie dano natomiast wiary wyjaśnieniom oskarżonej, że kwota 1 000 złotych dotyczyła wtedy tamtego koncertu. Zeznawała bowiem R. Ś. jednoznacznie, że oskarżonej wtedy chodziło o przyszły koncert w G.. Zatem w tym zakresie dano jej w całości wiarę. Jednakże, jak wskazano wyżej, nie jest to i tak wystarczająca podstawa do przyjęcia wyłudzenia, z podanych wcześniej powodów, nawet gdy oskarżona twierdziła, że prosi o tę kwotę, bo była chora a teraz temu zaprzecza.

Co się tyczy z punktu IV aktu oskarżenia – to też brak jest podstaw do przyjęcia możliwości realizacji znamion tego czynu przez oskarżoną, co zaskutkowało uniewinnieniem również w tej części (tak jak odnoście czynu I i III aktu oskarżenia).

Przede wszystkim zarzut w tym zakresie dotyczy przywłaszczenia pieniędzy pożyczonych. Nie można dopuścić się przywłaszczenia pieniędzy pożyczonych, ponieważ z istoty pożyczki wynika, że pieniądze pożyczone przechodzą na własność pożyczkobiorcy, który zobowiązany jest zwrócić jedynie taką samą ilość pieniędzy (art. 720 §1 kc). Ponadto, jak wynika z postępowania z rozprawy M. B. (1) nigdy nie pożyczał oskarżonej pieniędzy a jedynie przekazywał jej zaliczki na poczet rodzaju wynagrodzenia za wykonana pracę. Nie zamierzał pokrzywdzony nigdy dochodzić zwrotu tej kwoty i składać jakiegokolwiek zawiadomienia a uczynił to jedyne z uwagi na to, że został podany do sprawy przez G. B.. Przyznał świadek na rozprawie, że wcześniej użył niewłaściwego określenia i faktycznie pieniądze przekazywane przez niego oskarżonej nie były pożyczką. Sąd dał wiarę zeznaniom tegoż świadka, które znajdują potwierdzenie w wyjaśnieniach oskarżonej, że nie otrzymała nigdy od M. B. (1) żadnej pożyczki.

W sprawie oprócz świadków, których zeznania omówiono jak wyżej przesłuchano w postępowaniu przygotowawczym szereg osób w postaci przede wszystkim menadżerów, czy też impresario określonych zespołów. Świadkowie ci po części potwierdzili, bądź nie wykluczyli, że oskarżona kontaktowała się z nimi celem zawarcia umowy na występ zespołu w G..

Ł. K. (k. 106-107) jak menadżer zespołu (...) nie wykluczył, że mógł rozmawiać z oskarżoną ale nie zawierał z nią żadnych umów i żadnych pieniędzy nie otrzymał. Podważa tę wersję oskarżona, że czyniła ustalenia z zespołem (...), miała mieć zawartą umowę, gdzie zmieniano terminy itp.

T. J. (1) (k. 109-110) jest menadżerem zespołu (...) (R. L.), który potwierdził, że wysłała oskarżona projekt umowy, do podpisania której nie doszło i nie otrzymał żadnych pieniędzy.

J. M. (k. 118) reprezentujący zespół (...) nie przypomina sobie żadnego kontaktu z oskarżoną.

W. J. (k. 126) w imieniu własnym podał, że początkiem kwietnia 2012 otrzymał od oskarżonej przesłaną przez niejakego M. R. (2) kwotę 500 złotych na poczet paliwa na przyjazd na koncert do G. w kwietniu 2013 r. ale pieniądze dotarły za późno i dlatego koncert się nie odbył.

B. L. (k. 130-132) – menadżer M. M. potwierdził, że rozmawiał z oskarżoną na temat występów tego wykonawcy podczas pikniku w G. w sierpniu 2013 r.

T. J. (2) (k. 171-173) potwierdził, że jako współwłaściciel firmy (...) polecił firmę (...) z K., do obsługi technicznej zespołu (...) w G. za kwotę 4 000 złotych.

Świadkowie A. G. i K. C. (k. 179 i 205) zeznały, że nic im nie wiadomo na temat jakichś ustaleń z oskarżoną w imieniu zespołu (...), których reprezentowały.

W sprawie słuchany K. J. (k. 190) w imieniu Kampanii Piwowskiej w P. zeznał, że sprawami sponsoringu zajmowała się inna osoba a o imprezie plenerowej w G. dowiedział się od G. B. (1).

W/w świadkom dano wiarę w całości. Brak podstaw do zakwestionowania tych zeznań.

Za przypisany oskarżonej czyn z punktu II aktu oskarżenia sąd wymierzył jej karę 7 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na 3-letni okres próby, stosując art. 4 §1 kk. Oskarżona bowiem była karana za przestępstwa a m. in. z art. 286 §1 kk, w tym na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania (k. 521) Uznano, że kara jw. jest adekwatna w szczególności do charakteru czynu, w tym wysokości szkody, która nie jest jakaś bardzo duża. Jednocześnie nałożono na oskarżoną obowiązek naprawienia szkody w oparciu o art. 72 §2 kk, w terminie 6 miesięcy od prawomocności wyroku. Oskarżona znajduje się w dość trudnej sytuacji finansowej i pozostaje na utrzymaniu męża, który uzyskuje wynagrodzenie na poziomie najniższej krajowej. Ma na utrzymaniu dwoje dzieci, w tym jedno niepełnosprawne (k. 463/2).

Zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz adw. S. R. kwotę 840 zł plus VAT, tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonej z urzędu, z uwzględnieniem zwiększenia stawki podstawowej o 100 % za 5 kolejnym terminów rozpraw.

Z uwagi na sytuację finansową zwolniono oskarżoną od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych .